

Teresa Palacz

Regionalny Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków
w Poznaniu

CMENTARZE ŻYDOWSKIE W WIELKOPOLSCE ZWYCZAJE POGRZEBOWE I SYMBOLIKA MACEW

Cmentarz należał zawsze do najważniejszych, mistycznych obiektów gminy żydowskiej. Według prawa talmudycznego stanowił miejsce nienaruszalne aż do dnia Sądu Ostatecznego, bez względu na to, jak wiele pozostałości pochówków zachowało się na powierzchni ziemi. Ekshumacja dozwolona była tylko w szczególnych sytuacjach. Ta podstawowa zasada religii mojżeszowej bywała i jest nadal główną przyczyną konfliktów, do których dochodzi przy zajmowaniu terenów dawnych cmentarzy.



1. Szlichtyngowa-Górczyna, jedna z ocalałych macew. Fot. T. Palacz.
1. Szlichtyngowa-Górczyna, one of the preserved matsevahs. Photo: T. Palacz.

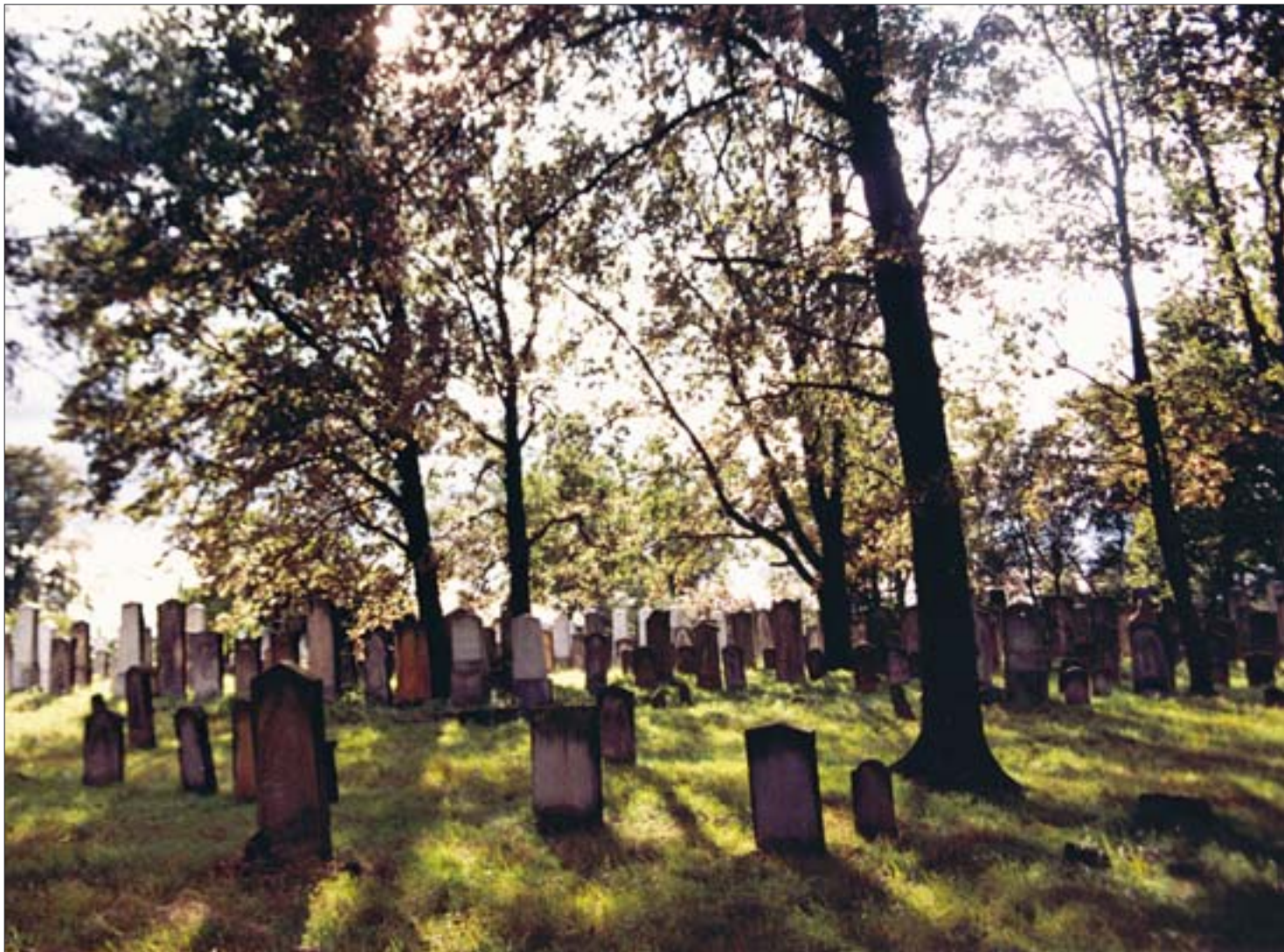
Miejsca wiecznego spoczynku dla każdej cywilizacji, narodu czy grupy etnicznej mają szczególnie charakter, uświęcony religią, tradycją, obyczajem. Cmentarze są odniesieniem do przeszłości, historii, doświadczeń minionych pokoleń. Stanowią swoisty pomost między żyjącymi a światem duchów. Cmentarze żydowskie odzwierciedlają tę symbolikę.

Institucja cmentarza grzebalnego pojawiła się dopiero w czasach postbiblijnych. Wcześniej znane były tylko grobowce rodzinne, zlokalizowane najczęściej w pobliżu miejsca zamieszkania. W początkach chrześcijaństwa, gdy liczebność gmin żydowskich zaczęła znacznie wzrastać, pojawiła się konieczność zakładania cmentarzy.

Dom wieczności

Na przestrzeni dziejów spotykamy różne określenia cmentarza. W czasach biblijnych skupisko grobów nazywano w języku hebrajskim: *bet ha-kiwarot* (miejsce grobów) lub *bet olam* (dom wieczności), a w języku aramejskim *bet alimim*. W jidysz, używanym przez Żydów w Europie Środkowej i Wschodniej, pojawiają się określenia nawiązujące do nazw hebrajskich – *bejs hakwarejs*, *bejsojtem*, *besalmen* czy *bet mo'ed le-kol haji* (dom przeznaczony wszystkim żywym). W innych językach spotykamy określenia: *Hortus Judaeorum* (ogród żydowski), *Mons Judaicus* (góra żydowska), *Judensand* lub *Sandhof* (piaski żydowskie) albo *Judenkirchhof* (cmentarz żydowski). Od tego ostatniego określenia pochodzą spolszczone nazwy cmentarza żydowskiego: *kierchol*, *kierchow*, czy bardzo popularny *kirkut*. W języku jidysz, oprócz wymienionych wyżej form pochodzenia hebrajskiego, przyjęło się również określenie *das gute Ort* (dobre miejsce)¹.

W okresie średniowiecza cmentarz musiał znajdować się na terenie getta żydowskiego. Było ono zamkniętą, z reguły otoczoną murami dzielnicą z własnym samorządem oraz zespołem instytucji religijnych i administracyjnych. Ze względu na ograniczoną ilość miejsca w jej obrębie lokalizacja cmentarza związana była z wieloma ograniczeniami oraz wymagała przestrzegania określonych przepisów. Ślady owych ograniczeń tak silnie wrosły w tradycję, że odnajdujemy je również na późniejszych obszernych cmentarzach lokowanych poza miastem. Uwidacznia się to zwłaszcza w wielkim zagęszczeniu grobów oraz w oszczędnym gospodarowaniu przestrzenią grzebalną.



2. Koźmin-Orla, widok ogólny cmentarza. Fot. A. Jabłońska.

2. Koźmin-Orla, general view of cemetery. Photo: A. Jabłońska.

Na terenie getta cmentarz sytuowano z reguły na jego obrzeżach, w przepisowej odległości, co najmniej 50 łokci od najbliższego budynku mieszkalnego. Nie miał możliwości rozwoju przestrzennego, bowiem z jednej strony jego granice wyznaczały mury, a z pozostałych – zabudowa przeludnionej z reguły dzielnicy. W pobliżu cmentarza stawiano bożnicę, szpital, mykwę i inne budynki użyteczności publicznej.

Wielkim problemem dla ludności żydowskiej był zakup ziemi pod cmentarz. W średniowieczu tylko większe gminy żydowskie miały cmentarze w miastach. I tak np. w XII-wiecznej Anglii jedyny cmentarz znajdował się w Londynie, w Czechach aż do XIV w. – tylko w Pradze. W Wielkopolsce przez długi czas (do XIV w.) cmentarze znajdowały się tylko w Kaliszu (najstarsza gmina żydowska w Wielkopolsce), Poznaniu i Lesznie (1534 r.)². Posiadanie cmentarza nadawało gminom pewne przywileje. Od obcych Żydów za prawo pochówku mogły one pobierać opłatę, tzw. pokładne, a tym samym sprawować

zwierzchność nad gminami, które korzystały z cmentarza. Niewielkie rozmiary cmentarzy powodowały, że groby znajdowały się bardzo blisko siebie. Konieczne było jednak zachowanie między nimi minimalnej odległości, która wynosiła sześć szerokości dłoni, czyli jeden łokieć. Taka też była szerokość macewy (nagrobka). Prawo zabraniało niszczenia mogił i grzebania zmarłych w miejscach wcześniejszych pochówków, zatem po zapełnieniu cmentarza na groby nasypywano ziemię, by zmarłych grzebać w kolejnej warstwie. Jej grubość musiała jednak gwarantować zachowanie należytej odległości między ciałami.

Haskala

Żydzi zamieszkujący Europę Środkową i Wschodnią napłynęli tu głównie z krajów niemieckich, dlatego też znajdujące się tu cmentarze dłużej niż te w Europie Zachodniej zachowały swój archaiczny charakter, typowy dla Żydów aszkenazyjskich (od słowa Aszkenaz, jakim w średniowieczu nazywano Niemcy).

Dopiero w XIX w. pod wpływem ruchu oświeceniowego, zwanego haską, nastąpiło złagodzenie przepisów dotyczących pochówku. Dopuszczalny stał się wspólny pochówek mężczyzn i kobiet. Zezwolono na zakładanie grobowców rodzinnych, grzebanie w tych samych kwaterach apostatów i grzeszników, wychodząc z założenia, że cierpienia związane ze śmiercią są wystarczającą zapłatą za złe życie oraz na chowanie na cmentarzu samobójców.

Przestano uzależniać miejsce pochówku od reputacji zmarłego.

W końcu XIX w. pojawiły się także nowe formy nagrobne – grobowce nawiązujące do stylów historycznych: klasycystyczne, eklektyczne, secesyjne i konstruktywistyczne. Zaczynały się pojawiać także inskrypcje nagrobne w języku niemieckim (na terenie zaboru pruskiego) i rosyjskim (w zaborze rosyjskim)³.



3. Cmentarze żydowskie w Wielkopolsce, stan obecny. Opracowała autorka. Oprac. komp. B. Marzęta, ROBiDZ – Poznań.

3. Jewish cemeteries in Greater Poland, present-day state. Prep. by author. Computer prep. by B. Marzęta, ROBiDZ Poznań.



4. Poznań-Miłostowo (kwatery na cmentarzu komunalnym), fragmenty macew ułożone w kształcie menor (świecznika siedmioramiennego). Fot. T. Palacz.

4. Poznań-Miłostowo (block in communal cemetery), fragments of matsevahs arranged in the shape of a menorah. Photo: T. Palacz.

Z początkiem wieku XX zaczęto wydzielać również kwatery żydowskie na cmentarzach komunalnych. Przykładem może być kwatery na cmentarzu komunalnym na Miłostowie w Poznaniu, która jednak powstała dopiero po II wojnie światowej. Przeniesiono na nią płyty z dawnych poznańskich cmentarzy żydowskich, przede wszystkim z terenu obecnych Międzynarodowych Targów Poznańskich przy ul. Głogowskiej (il. 4).

Cmentarze otaczane były murem, który w przeszłości chronił je przed zwierzętami, rabusiami oraz nieumyślną profanacją. Obecnie mur stanowi symboliczne oznaczenie cmentarza (il. 5). Wejście na cmentarz sytuowano z reguły od strony wschodniej. W związku z zakazem przechowywania na jego terenie wszelkich narzędzi, w oddzielnie wybranym miejscu stawiano budynki gospodarcze i rytualne. Na każdym cmentarzu żydowskim winno być bieżące źródło wody, by wychodzący mogli obmyć ręce po kontakcie z grobami, a także pomieszczenie do obmywania zwłok *bet ha-tohora* (dom obmycia). Duże cmentarze miały imponujące wyposażenie, na małych wszystkie funkcje spełniała na ogół jedna szopa (np. na cmentarzu w Śmiglu), a czasami i na zainstalowanie bieżącej wody brakowało pieniędzy (il. 2, 7).



5. Szlichtyngowa-Górczyna, widok ogólny cmentarza. Fot. T. Palacz.

5. Szlichtyngowa-Górczyna, general view of cemetery. Photo: T. Palacz.

Zakazy związane z cmentarzem

Cmentarz, jako ziemia w szczególny sposób uświęcona prochami przodków, oczekujących na wskrzeszenie w Dniu Ostatecznym, wymaga szczególnego zachowania. U Żydów określone zostało ono szczególnymi przepisami, które nakazywały:

- po wejściu na cmentarz odmówienie błogosławieństwa za zmarłych;
- przy wyjściu dokonanie rytualnego obmycia przez wodę i oczyszczenia;
- zachowanie należytego poszanowania dla zmarłych (nie wolno było m.in. skracać drogi przez cmentarz, spożywać na nim posiłków, siadać na grobach czy opierać się o nie, deptać mogił);
- poszanowanie wolności zmarłych „od wszelkich obowiązków” poprzez nie wnoszenie na teren cmentarza zwojów Tory, ksiąg Talmudu i innych świętych pism, co mogłoby spowodować, że poczują się dotknięci i zawstydzeni, nie mogąc już spełniać przykazań i świętych czynności, które dane im było wykonywać za życia;
- nie używanie pod żadnym pozorem ziemi cmentarnej ani niczego, co się na niej znajduje, dla korzyści żywych (podobnie jak w prawie chrześcijańskim);
- powstrzymanie się od wypasania krów na cmentarzu, co było jednoznaczne ze świętokradztwem, oraz od zrywania roślin (stąd zaniedbany wygląd cmentarzy żydowskich, które szybko zarastały bujną roślinnością);
- unikanie ozdabiania grobów kwiatami, które cieszyć miały żywych, a nie zmarłych. Zwyczaj kwietnej dekoracji grobów uznawany był przez Żydów za pogański. Dziś w Izraelu składanie kwiatów nie jest już zabronione. W ortodoksyjnych gminach żydowskich odwiedzający kładą na macewach kamień. Zwyczaj ten nie ma jasnej interpretacji – być może sięga starożytności, kiedy to groby oznaczano kamieniami⁴;



7. Skwierzyna – cmentarz żydowski. Fot. T. Palacz.

7. Skwierzyna – Jewish cemetery. Photo: T. Palacz.

- noszenie nakryć głowy przez mężczyzn powyżej 14 roku życia, podobnie jak w synagodze;
- przestrzeganie zakazu wstępu na cmentarz członków rodów kapłańskich, pełniących w synagodze określone czynności liturgiczne ze względu na możliwość skalania, z wyjątkiem pogrzebu rodziców, żony, braci lub niezamężnych sióstr. Aby pośrednio umożliwić kapłanom odwiedzanie grobów, chowano ich krewnych blisko bramy i ogrodzenia, aby groby były widoczne z zewnątrz murów⁵.



6. Koźmin-Orla.

Fot. T. Palacz.

6. Koźmin-Orla.

Photo: T. Palacz.

W przeszłości z cmentarzem związane były zwyczajnie pokutne. W przypadkach zarazy, pogromów albo innych nieszczęść grożących gminie funkcjonował zwyczaj ofiarowywania w synagodze takiej ilości świec, których łączna długość równała się długości murów cmentarnych. Dla odwrócenia nieszczęść czy zażegnania niebezpieczeństwa urządzano również procesje dookoła cmentarza, w czasie których odprawiano psalmy pokutne. Do dziś po pogrzebie zrywano są źdźbła trawy i rzucało przez ramię w kierunku świeżej mogiły. Towarzyszą temu słowa: *pamiętaj Boże, że jesteśmy z prochu*.

Obrzędy pogrzebowe

Wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty, bo prochem jesteś i w proch się obrócisz. Pogrzeb miał za zadanie ułatwić to, co nieuniknione. Zmarłych grzebano w poświęconej ziemi. Nie pochwalano kremacji, gdyż niezgodna jest z wiarą w zmartwychwstanie i oczekiwaniem zmarłych na przyjście Mesjasza.

W czasach biblijnych zmarłemu tuż po śmierci zamykano oczy, a ciało zawijano w całun i kładziono na maryl, czyli proste nieheblowane deski. Ciało grzebano w pozycji leżącej, wyprostowanej, z rękami wyciągniętymi wzdłuż tułowia. Nie było zwyczaju balsamowania zwłok. Ze względu na gorący klimat, pochówku dokonywano jeszcze tego samego dnia. Zwyczaj ten Żydzi przenieśli potem do innych miejsc, gdzie przyszło im żyć. Wierzą bowiem, że pogrzeb jest rozkoszą dla duszy i pozwala jej stanąć przed obliczem Boga. Nie wolno było grzebać zmarłych w szabat, ani w czasie świąt. Zmarłego na miejsce spoczynku odprowadzał kondukt, któremu towarzyszyły płaczki i muzykanci. Najbliżsi krewni na znak żałoby posypywali sobie głowy popiołem, rozdzielali też wierzchnie szaty. Dom, w którym ktoś zmarł, przez siedem dni uważano za nieczysty. Dla jego mieszkańców oznaczało to zakaz uczestniczenia w nabożeństwach w świątyni.

W czasach nowożytnych obrządek pogrzebowy niewiele się zmienił. Czuwanie przy łóżku chorego był obowiązkiem najbliższych. Śmiertelnie chorym modlitwa miała ułatwić śmierć, nie wolno było jednak wypowiadać samego słowa „śmierć”. Kopanie grobu jeszcze za życia umierającego uważano za równe morderstwu. W chwili zgonu zamykano zmarłemu oczy i kładziono na nie gliniane skorupki z rozbitego naczynia. Zapisane jest bowiem w Talmudzie: *każdy człowiek ma za życia zawiść w oczach, wzrokiem zazdrości i pożąda. Nic nawet po śmierci, nie jest w stanie uspokoić oczu. Trzeba zaś by zmarły wyzbył się doczesnych pragnień, a tylko wtedy kończą się nasze pragnienia, gdy się oczy zakryje*⁶. Zmarłego kładziono na podłodze i zapalano u wezłowania świecę lub lampkę, ponieważ ich światło było symbolem duszy zmarłego.

Pochówkiem zajmowało się bractwo pogrzebowe, czyli *Chewra Kadisza* (święte bractwo).

Przynależność do niego była zaszczytem, zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn. Zwyczaj jak najszybszego grzebania zwłok powodował, że wszystkie czynności wykonywano jednocześnie: mycie zwłok, robienie trumny, kopanie grobu. Trumna wykonywana była z nieheblowanych desek, bez użycia gwoździ. Składano ją i stawiano bezpośrednio przy grobie, zwłoki zaś przynoszono na marach. Przez wiele wieków istniał zwyczaj chowania zmarłych bez trumien, wkładano jedynie dwie deski po jego bokach. Jeżeli zaś grzebano świątobliwego męża dodawano trzecią deskę, by nie rzucać ziemi bezpośrednio na twarz. Powszechne bowiem było przekonanie, że rozkład ciała jest dla duszy bolesny i należy proces ten maksymalnie skrócić.



8. Mirosławiec, grób kapłana, na co wskazuje symbol otwartych dłoni. Fot. T. Łuczak.

8. Mirosławiec, grave of a rabbi, as evidenced by the symbol of open hands. Photo: T. Łuczak.

Zmarłych chowano w pojedynczych grobach. Mężczyzn ubierano w kitel, a pod głowę kładziono tańce z obciętymi frędzlami z jednego rogu na znak, że zmarły nie jest już w stanie spełniać przykazań. Starano się włożyć pod głowę, bądź rzucić do grobu



9. Koźmin-Orla, widok ogólny cmentarza. Fot. A. Jabłońska.

9. Koźmin-Orla, general view of cemetery. Photo: A. Jabłońska.

jako pierwszą garść, ziemię pochodzącą z Izraela, dzięki czemu można było uważać, że zmarłego pochowano w Ziemi Świętej. Po zasypaniu mogiły odmawiano *kadisz*, z reguły robił to syn, bądź najbliższy krewny. *Kadisz* jest modlitwą wygłaszaną w języku aramejskim; wysławia Boga, zawiera prośby o pokój i szczęśliwe życie. Nie jest modlitwą rozpaczy i żalu, bowiem religijny Żyd – mimo osobistej tragedii – zawsze pamięta, że w ręku Boga pozostaje i życie, i śmierć; wierzy w sens i sprawiedliwość tego, co nie zawsze podlega pojmowaniu.

Po pogrzebie urządzano stypę. Tradycją było podawanie soczewicy i jajek na twardo. W wierzeniach żydowskich jajko symbolizuje żałobę, a jego krągłość – cykl życia zakończony śmiercią.

Ścisła żałoba trwała tydzień, lżejsza 30 dni. Przez ten czas w domu zmarłego płonęła świeca zapalona w dniu jego śmierci. Żałoba po stracie najbliższych – rodziców, rodzeństwa – przeciągała się do 12 miesięcy, przy czym najstarszy syn przez 11 miesięcy odmawiał w synagodze *kadisz*. Różnica miesiąca wynikała z wierzeń żydowskich, wedle których zatwardziali grzesznicy po śmierci idą na rok do szeolu (świata podziemnego). Aby jednak nie stwarzać wrażenia, że zmarłego uważa się za takiego grzesznika, *kadisz* odmawiano krócej niż rok. W czasie ścisłej żałoby domownicy musieli ograniczyć własne potrzeby do minimum. Nie wolno im było się myć, golić, strzyć, słuchać muzyki, pracować, studiować Tory, nosić skórzanych butów, obowiązywał także zakaz stosunków seksualnych.

Najistotniejszy dla zmarłego był sam pochówek, bowiem zanim znalazł się w grobie, krążyły nad nim karcące anioły, dręcząc jego duszę i ciało. Ich moc zniknęła, gdy ciało zostało złożone w ziemi. Stąd wziął się zwyczaj dzielenia cmentarzy murem wewnętrznym. Zmarły, który znalazł się w domu przedpogrzebowym, dopiero po oczyszczeniu mógł przejść do świata zmarłych. Mur wewnętrzny na cmentarzu stanowił więc symboliczną granicę świata zmarłych: doczesności przed murem i życia po śmierci za nim. Dopiero po roku na mogile stawiano macewę⁷.

Macewa – dowód pamięci

Wystawienie macewy (płyty nagrobnej) nad mogiłą zmarłego było ostatnim etapem ceremonii pogrzebowej. Kamienie, pomniki nagrobne, macewy, stele były i są znakami trwałości pamięci o zmarłych, stanowią niezaprzeczalny dowód świętości miejsca pochówku, które wymaga określonych zachowań (il. 9).

Forma nagrobka wywodzi się z tradycji ludów semickich, które wiązały macewy nawet z kamieniami kosmicznymi lub uznawały je za święte kamienie, zamieszkiwane przez duchy. Żydom te wierzenia były obce, jednak macewa miała dla nich również wymiar symboliczny, związany nie tylko ze śmiercią; w starożytności wznoszono je w miejscu objawień bożych. Obecnie macewa utożsamiana jest z pomnikiem nagrobnym nad mogiłami zmarłych Żydów, pochodzących przede wszystkim z kręgu kultury aszkenazyjskiej.

Macewa jako forma nagrobka upowszechniła się dopiero w średniowieczu. Początkowo była zwykłym kamieniem, stanowiła wyłącznie znak, a nie przedmiot artystycznej wypowiedzi kamieniarza. Z czasem pojawiła się na niej skromna ornamentyka i inskrypcje w języku hebrajskim. Polscy Żydzi aszkenazyjscy preferowali macewę jako typ nagrobka. Jej symbolika i zdobnictwo utrwaliły się dopiero w początkach XVII w. i wywodziły przede wszystkim z dekoracji synagog. Z czasem zaczęto na niej wymieniać imię zmarłego, a z upływem lat pojawiały się coraz bogatsze inskrypcje. W czasach nowożytnych napisy stały się istotnym elementem, dopełnieniem symbolicznej rzeźbiarskiej części płyt nagrobnych, chociaż wielu Żydów uważało, że ten, kto czyta napis na macewie, gubi pamięć zmarłego. Niektórzy odrzucali zdobienia plastyczne i sztukę figuralną jako służące bałwochwalstwu. Spory w tej kwestii toczyli również polscy Żydzi. Były one natomiast zupełnie obce Żydom sefardyjskim (określenie to odnosi się do Żydów wypędzonych z Hiszpanii). Ich grobowce pełne są płaskorzeźbionych scen figuralnych, biblijnych, rodzajowych, łączących tematykę żydowską i nieżydowską; szokują bogactwem form i przypominają wnętrza pałaców (np. w Altonie koło Hamburga, w czeskiej Pradze).

Z czasem macewy nabrały znaczenia wręcz mistycznego, ponieważ miały związek z duszą zmarłego i współuczestniczyły w jego oczyszczeniu. Macewa, stając się symbolem śmierci, zamykała w swych rzeźbiarskich kształtach nie tylko pamięć o zmarłych, ale i wiarę Żydów w jej warstwie eschatologicznej. Związane to było z umieszczeniem na macewach odpowiednich znaków, które bezpośrednio dotyczyły zmarłego, symboliki jego imienia, nazwiska, rodu, zawodu, śmierci oraz symboliki przedmiotów osobistych. Wielkim uczonym i cadykom stawiano na cmentarzu tzw. *ohel*, czyli rodzaj grobowca w formie małego, prostego domku wykonanego z kamienia i drewna. Wewnątrz *ohelu* umieszczano nagrobki. Do grobu cadyków do dziś pielgrzymują wierni, prosząc o wstawiennictwo. Prośby wypisane na karteczkach wotywnych (*kwittech*) zostawiają na grobie wraz z zapaloną świecą lub zniczem⁸. W Wielkopolsce nie zachował się żaden grób cadyka.

W XIX w. na cmentarzu w Grodzisku Wielkopolskim znajdował się grób cadyka Elii (Eliasz) Guttmachera w kształcie kurhanu. Jego sława, jako człowieka otaczanego szczególną czcią, sięgała w głąb zaboru rosyjskiego. Do Grodziska przyjeżdżali po radę Żydzi z odległych stron. Eli Guttmacher urodził się w Buku, był rabinem w Pleszewie, w roku



10. Kalisz, symbol ksiąg zamkniętych w szafie ołtarzowej. Fot. A. Jabłońska.
10. Kalisz, symbol of books closed in altar cupboard. Photo: A. Jabłońska.

1858 przybył do Grodziska, gdzie zmarł w 1875 r. Obecnie cmentarz w Grodzisku Wielkopolskim nie istnieje. Do 1941 r. na cmentarzu w Turku znajdowała się również mogiła rabina Węgrowsa (il. 8).

Macewa składa się zawsze z trzech części: niewysokiego gładkiego cokołu, części środkowej z inskrypcją i górnej reliefowej, w której umieszczane są płaskorzeźby odnoszące się do osoby zmarłego. Bardzo często motywy dekoracyjne czerpano ze sztuki miejscowej i stylów panujących w danej epoce. Polscy Żydzi kompozycją macewy nawiązują do architektury świętej szafy ołtarzowej. Epitafium ujęte jest po bokach półkolumnami bądź pilastrami, które wspierają płaskorzeźbioną partię nagrobka. Niejednokrotnie motywy czerpano także ze sztuki ludowej. Dekoracje na macewach tworzone były przez kamieniarza dla potrzeb konkretnych odbiorców i przez nich akceptowane zgodnie z osobistymi wyobrażeniami oraz przez pryzmat wierzeń religijnych i obyczajów.



11. Macewa z symbolicznymi księgami i naczyniami liturgicznymi z cmentarza w Przedeczu w Muzeum w Koninie-Gosławicach. Fot. T. Palacz.

11. Matsevah with symbolic books and liturgical vessels from the cemetery in Przedecz, featured in the Museum in Konin-Gosławice. Photo: T. Palacz.



12. Kalisz, macewa ze świecznikiem – symbol złamanej świecy. Fot. A. Jabłońska.

12. Kalisz, matsevah with candlestick – symbol of a broken candle. Photo: A. Jabłońska.

Symbolika macew

Dłonie złożone w geście błogosławieństwa – gest wykonywany przez kapłanów, potomków kapłanów Świątyni Jerozolimskiej, w czasie modlitw w synagodze. Symbol ten umieszczano na grobach kapłanów (il. 7, 8).

Dzban i misa oraz dłoń trzymającą pochylony dzbanek, z którego splywa woda umieszczano na nagrobkach lewitów, pomocników w świątyni, którzy obmywali dłonie kapłanom.

Książki i naczynia rytualne oznaczają lewite i człowieka nauki (il. 9).

Książki z koroną u góry i rękami kapłana pojawiają się na grobach uczonych, pochodzących z rodu kapłańskiego (il. 11).

Księgi, zwoje Tory wskazują na pobożność, wykształcenie czy też wypełnianie nakazu pilnego studiowania świętych pism (il. 10).

Świece symbol duszy człowieka, często spotykany na macewach.

Świeczniki pojedyncze lub trój- i półramienne, był to jeden z najstarszych symboli śmierci, rzeźbiony głównie na macewach grobów kobiet, do obowiązków których należało za życia zapalanie i błogosławienie świec szabasowych. Świece ujęte dekoracjami, profitkami w kształcie liści występują jako złamane (il. 12). Towarzyszącym im motywem jest kotara spięta ozdobnymi taśmami, rzadziej – menora – siedmioramienny lub dziewięcioramienny świecznik (il. 13).

Złamana (zgaszona) świeca i złamane drzewo lub kolumna wyrażają przerwane życie, związaną z tym rozpacz, ale równocześnie nadzieję na życie wieczne. Pisklęta skupione wokół matki, samotne owce zdążające do studni; statek ze złamanym masztem to obrazy odnoszące się do bólu osieroconej rodziny lub gminy. Płynący statek lub rzeka oznaczają życie. Tonący statek symbolizuje śmierć.

Niektóre symbole mają wymiar transcendentny, oznaczają nieśmiertelność duszy, wieczność: ptak to dusza odchodząca do nieba, gołąb z gałązką oliwną – spokój wieczny, motyl – wędrówka duszy i jej przeobrażenie w wyższą formę: z gąsiennicy (życie) poprzez poczwarkę (śmierć) w motyla (życie wieczne).

Niekiedy symbolika macew jest niejednoznaczna i trudno rozstrzygnąć, co jest czystą dekoracją, a co ma wymiar symboliczny (il. 14).

Dłoń trzymająca gęsie pióro lub księgi oznaczać mogą nagrobek *sofera*, czyli kopisty świętych ksiąg.

Lancet rytualny wskazuje nagrobek *mohela*, czyli osoby dokonującej rytualnego obrzezania chłopców na znak przysięgi z Panem.

Dłoń trzymająca *jad* (wskazówka używana przy odczytywaniu zwoju Tory w synagodze) to rzadki motyw spotykany na macewach grobu człowieka powołanego do odczytywania Tory, czyli wielce szanowanego.

Puszka ofiarna jest oznaką dobroczynności, jednej z podstawowych cnót w judaizmie. Znak ten mógł oznaczać działalność człowieka, który był np. skarbnikiem lub zbierającym środki na cele dobroczynne. Puszka ofiarna w zestawieniu ze świecznikiem głosi chwałę kobiety dobroczynnej.



13. Macewy z cmentarza w Przedeczcu umieszczone w Muzeum w Koninie-Gostawicach z symbolami świeczników i złamanych świec. Fot. T. Palacz.

13. Matsevahs from cemetery in Przedecz, displayed in the Museum in Konin-Gostawice with symbols of candlesticks and broken candles. Photo: T. Palacz.

Korona jest często występującym motywem symbolizującym Torę, a więc prawo – pobożność i uczyność, ale także głowę rodziny i wierność małżeńską (il. 15).

Pochylona korona oznacza niewierność.

Winogrona, często pojawiające się na macewach, symbolizują lud Izraela, rozrastający się po Ziemi Obiecanej niczym egipska winorośl. Na polskich cmentarzach, a także i w Europie Wschodniej, oprócz winogron, występują inne motywy roślinne.

Palma to symbol Judy i narodowego odkupienia. Motyw często spotykany w starożytności na monetach i mozaikach synagog. Na nagrobkach towarzyszy słowom epitafium: *Sprawiedliwy jak palma zakwitnie*.

Owoc granatu, jeden z siedmiu tradycyjnych owoców Ziemi Obiecanej, jest symbolem płodności. Występuje rzadko na nowszych kirkutach.

Obok roślin na macewach pojawiają się wyobrażenia zwierzęce:

Lew oznacza transpozycję imienia Lejb, Arie lub Jehuda. Jest bowiem znakiem plemienia Judy.

Jeleń obrazuje zazwyczaj imię Cwi lub Naftali i oznacza pokolenia Naftalego.

Ptaki są alegorią dusz sprawiedliwych, które siedzą na tronie Pana i wyśpiewują jego chwałę. Wyobrażane są w locie, siedzące na złamanych drzewach, dziobiące owoce z kosza lub trzymające książkę.

Gołąb, jako biblijny symbol pokoju, oznacza zgodę i miłość.

Orzeł, symbol mocy Boga, opiekuńczo osłania koronę Tory. Według wierzeń starożytnego Wschodu orzeł odwiedza groby.

Starym zwyczajem spotykanym nie tylko w Wielkopolsce było wkładanie do grobu żelaznych kłódek. Traktowano je prawdopodobnie jako magiczny amulet zapewniający oddzielenie od świata ziemskiego. Oficjalne wyjaśnienie Kongregacji Wyznania Mojżeszowego w Polsce w tej kwestii brzmi: *Kłódka stanowić miała symboliczne zabezpieczenie grobu przed ponownym użyciem względnie przed rozkopaniem. Przepisy religijne zalecają przeznaczenie grobu na wieczne czasy i nie zezwalają na otwieranie grobu. Kłódka jest zatem symbolem własności*⁹. Dużą liczbę kłódek odnaleziono przy niwelowaniu cmentarza w Wieleniu nad Notecią.

Na cmentarzach we wschodniej Wielkopolsce występowały macewy malowane jaskrawymi kolorami (ślady widoczne na macewach zgromadzonych w muzeum w Gosławicach i w Kaliszu). Zjawisko malowania macew spotykamy również na innych cmentarzach żydowskich na ziemiach polskich¹⁰.

Stan zachowania cmentarzy

W 1939 r., na obszarze obejmującym Polskę w jej obecnych granicach, znajdowało się ok. 1000 cmentarzy żydowskich. W dużych miastach były dwa, a niekiedy nawet trzy cmentarze. Na terenie dawnych ośmiu wielkopolskich województw (sprzed ostatniej reformy administracyjnej kraju): bydgoskiego, gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego, poznańskiego i zielonogórskiego, czyli większym niż historyczna Wielkopolska, znajduje się ponad 200 cmentarzy, ale jedynie na 48. zachowały się nagrobki (ok. 2 100 pomników). Na ponad 1/3 cmentarzy znajdują się obecnie parki, budynki mieszkalne, obiekty użyteczności publicznej, a pozostałe stanowią puste i zaniedbane miejsca (por. il. 3).

Najwięcej nagrobków przetrwało na kirkucie w Gorzowie Wielkopolskim (ok. 300 fragmentów macew) i w Skwierzynie (ok. 150 macew). W Kaliszu, stanowiącym centrum najstarszej gminy wielkopolskiej, znajduje się 250 macew oraz lapidarium złożone z 600 fragmentów macew¹¹. Na uwagę zasługuje także dobrze zachowany cmentarz w Koźminie-Orli (ok. 100 nagrobków). W Lesznie najwięcej macew i innych pamiątek zgromadzono w dawnym domu przedpogrzebowym. Na północy Wielkopolski najlepiej zachowany cmentarz (ok. 100 nagrobków) znajduje się w Mirosławcu. Ponadto w dobrym stanie są cmentarze w Trzcielu i Szlichtyngowej-Górczynie.



14. Kalisz, symbol złamanego drzewa i wieniec laurowy. Fot. T. Palacz.

14. Kalisz, symbol of a broken tree and a laurel wreath. Photo: T. Palacz.



15. Kalisz, symbol korony. Fot. A. Jabłońska.

15. Kalisz, symbol of a crown. Photo: A. Jabłońska.

Część cmentarzy na północy regionu, które znajdowały się poza granicami Polski do 1945 r., została zniszczona przez Niemców w 1938 r. Proces dewastacji cmentarzy przybrał na sile w czasie okupacji hitlerowskiej. Niemcy używali macew do brukowania ulic (Chodzież, Turek, Wągrowiec, Oborniki), do umacniania brzegów rzek (Kalisz) i jezior (Gołańcz, Wągrowiec), do budowy domów (Dąbie) czy budynków użytkowych (rybakówka w Zaborówcu, gm. Wijewo, magazyn paliw w Pyzdrach).

Po II wojnie światowej opuszczone kirkuty uznawane bywały często za źródło pozyskiwania kamienia budowlanego. Dopiero od niedawna pojawiają się oznaczenia, tablice informacyjne i pomniki w miejscach, gdzie niegdyś chowano Żydów (Złotów, Trzciel, Lubasz, Turek, Przedecz). Tylko kilka cmentarzy chroni wpis do rejestru zabytków (Lubasz, Czarnków, Debrzno-wieś, Jastrowie, Mirosławiec, Russovice, Kalisz, Turek, Leszno, Szlichtyngowa-Górczyna, Skwierzyna).

Dlatego tak istotne jest, by ze wzmoczoną troską chronić zabytki historii narodu żydowskiego na ziemiach polskich, jakimi są m.in. nieliczne już synagogi i cmentarze.



16. Kalisz, źródło wody żywej. Fot. A. Jabłońska.

16. Kalisz, font of water of life. Photo: A. Jabłońska.



17. Kalisz, symbol złamanego drzewa. Fot. A. Jabłońska.
17. Kalisz, symbol of a broken tree. Photo: A. Jabłońska.

Cmentarze żydowskie – podobnie jak inne cmentarze wyznaniowe – przez wieki chronione były przez prawo¹². Nie uchroniło ich to jednak przed zniszczeniami w okresach prześladowań i pogromów Żydów czy podczas wojen. Niekiedy były systematycznie likwidowane. Te, które przetrwały – opuszczone, zaniedbane, ograbiane z kamieni i ozdób – popadały w całkowitą ruinę. Nierzadko na ich miejscu stawały domy mieszkalne, budynki gospodarcze, obiekty użyteczności publicznej, a istnienie niektórych cmentarzy potwierdzają jedynie stare mapy, rzadziej – pamięć żyjących. Często po cmentarzach pozostały tylko miejsca, niekiedy ogrodzone, upamiętnione tablicami. Nie powinniśmy przechodzić obok nich obojętnie, uczmy dzieci tolerancji dla różnych wyznań i szacunku dla miejsc wiecznego spoczynku bez względu na religię czy narodowość. Starajmy się też pamiętać, że zasada świętości i nienaruszalności

cmentarza żydowskiego nie pozwala na wykorzystywanie go do innych celów, a o odstępstwach od niej może decydować jedynie gmina wyznaniowa.

Chroniąc zabytki przeszłości, wykazujemy równocześnie troskę o pamiątki narodu, który od wieków współtworzył historię i kulturę Polski.

Mgr Teresa Palacz, absolwentka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ukończyła studia podyplomowe z zakresu archeologii przemysłowej na Politechnice Wrocławskiej. Jest pracownikiem Regionalnego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Poznaniu. Zajmuje się problematyką ochrony i dokumentacji obiektów związanych ze wsią (architektura, założenie folwarczne, parkowe) oraz nekropoliami, szczególnie cmentarzami żydowskimi, i obyczajami pogrzebowymi.

Przypisy

1. D. i L. Muszyńscy, *Cmentarze żydowskie*, (w:) „Kalendarz żydowski – almanach z 1991-1992”, Warszawa 1992, s. 169-170.
2. „Kalendarz żydowski – almanach z 1991-1992”, Warszawa 1992, s. 180-185; M. i L. Trzeciakowscy, *W dziewiętnastowiecznym Poznaniu*, Poznań 1982, s. 62.
3. B. Podgarbi, *Cmentarz żydowski w Łodzi*, Łódź 1990, s. 22-24; D. i L. Muszyńscy, *Cmentarz żydowski w Łodzi*, (w:) „Kalendarz żydowski – almanach z 1989-1990”, Warszawa 1991, s. 90-91.
4. N. Kameraz-Kos, *Święta i obyczaje żydowskie*, Żydowski Instytut Historyczny, Warszawa 1997, s. 124.
5. „Kalendarz żydowski”, op. cit., s. 187-196.
6. N. Kameraz-Kos, op. cit. s. 119-121.
7. B. Podgarbi, op. cit., s. 25-27.
8. „Kalendarz żydowski”, op. cit., s. 185; N. Kameraz-Kos, op. cit. s. 124.
9. M. Fijałkowski, *Zabytki i pamiątki kultury żydowskiej na terenie woj. piłskiego*, (w:) „Rocznik Nadnotecki”; Piła 1992, t. XXIII, s. 93-112.
10. J. Jagielski, *Cmentarze żydowskie w Polsce*, (w:) „Studia z dziejów Żydów w Polsce”, t. I, s. 173-174; Ł. Pawlicka-Nowak, *Cmentarz turkowski – Problemy zabezpieczenia nagrobków oraz ich opracowania*, (w:) *Cmentarze żydowskie. Studia z dziejów kultury żydowskiej w Polsce*, Wrocław 1995, t. 2, s. 193-207.
11. Wśród nich znajdują się także macewy przeniesione z cmentarza w Błazkach.
12. Ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej [Dz.U. 1997, nr 41, poz. 251]. W Art. 23, pkt. 1 tejże ustawy czytamy: *Cmentarze żydowskie stanowiące własność gmin żydowskich lub Związku Gmin nie podlegają wywłaszczeniu, a w pkt. 2 ... podlegają ochronie polegającej w szczególności na zakazie ich zbywania na rzecz osób trzecich oraz zakazie przeznaczenia na inne cele.*

JEWISH CEMETERIES IN GREATER POLAND. BURIAL CUSTOMS AND THE SYMBOLIC OF THE MATSEVAH

A cemetery is the most important mystical object in the Jewish kahal. Its inviolability until Judgment day, regardless of what has survived on the surface, is guaranteed by law. Even when the cemetery does not contain the graves of the ancestors it remains a holy site. This principle has been the cause of numerous conflicts whenever empty places were occupied by other objects.

What has remained of the centuries-long Jewish presence in Greater Poland? Its first representatives appeared during the tenth century in Kalisz (the oldest Jewish kahal), where they resided in separate quarters known as ghettos, which contained also a cemetery. Only in subsequent centuries were cemeteries located outside the town. Fenced in with a stone wall and usually overgrown (the removal of plants was prohibited) they remained specific sites. Death and burial as well as the period of mourning were linked with numerous customs, which deeply religious Jews were compelled to observe.

A characteristic grave monument in the cemeteries of Greater Poland was the matsevah, i. e. a vertically standing slab which in time became a symbol of death; its carved elements and inscriptions enclosed

memory about the deceased. The symbolic of the matsevahs varied, e. g. hands in the gesture of bestowing a blessing were placed on the graves of priests, books with crowns denoted scholars, and a money box was the sign of charity. Broken candles and trees as well as a sinking ship symbolised the abrupt end of life. The inscriptions, in Yiddish, German and Russian (in the Russian partition area), lauded the name and virtues of the deceased.

Alongside the few synagogues in Greater Poland there are more than forty extant cemeteries with gravestones (out of a total of about 200). The most specific cemeteries are those in Koźmin-Orla, Kalisz, Mirosławiec, Szlichtyngowa-Górczyn, Skwierzyn and Trzciel. In Poznań the only trace of a Jewish cemetery is a block with fragments of matsevahs in the communal cemetery in Miłostów.

During the second world war and the postwar period Jewish cemeteries were frequently devastated, and the matsevahs were treated as useful building material. Let us protect those few traces of a nation which co-created the history and tradition of Greater Poland.